

Czoło i Sulica, Karkonosze: Raport środowiskowy zataja kluczowe dane o oddziaływaniu inwestycji na środowisko

Redakcja miesięcznika *Dziki Życie*, wydawanego przez Pracownię, otrzymała od informatora, który zastrzegł sobie anonimowość, dokument, stanowiący „pełną wersję raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko” dla planowanej inwestycji w gminie Kowary.

Redakcja miesięcznika *Dziki Życie*, wydawanego przez Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, otrzymała od informatora, który zastrzegł sobie anonimowość¹, dokument, stanowiący „pełną wersję raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko” dla planowanej inwestycji w gminie Kowary. Dokument ten może w niekorzystnym świetle stawiać wiarygodność inwestora, a przede wszystkim ujawnić rzeczywisty wpływ planowanej inwestycji na bardzo cenną przyrodę Karkonoszy.

O fakcie posiadania dokumentu oraz mając obawy, że oryginalna dokumentacja mogła zostać przerobiona, Pracownia, w dniu 7 maja 2010 r., poinformowała Prokuraturę Rejonową w Jeleniej Górze, składając zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Poinformowano także organy ochrony środowiska, celem skłonienia ich do uważniejszego przyjrzenia się informacjom przedkładanym przez inwestora.

Obecnie Burmistrz Gminy Kowary prowadzi procedurę oceny oddziaływania na środowisko dla kompleksu narciarskiego zlokalizowanego na obszarze Czoło i Sulica. Na jej potrzeby inwestor zlecił opracowanie raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko – **czyli kluczowej ekspertyzy, na podstawie której organy ochrony przyrody mają wyrazić ostateczną zgodę na realizację inwestycji**. Dokumentacja ta została wykonana przez firmę BMT Polska Sp. z o.o. i jesienią 2009 r. inwestor przedłożył raport środowiskowy Burmistrzowi Kowar, a ten poddał go konsultacjom społecznym.

Dokument, do którego dotarł miesięcznik *Dziki Życie*, to inna wersja raportu o oddziaływaniu na środowisko, z którego płyną wnioski zdecydowanie niekorzystne dla planowanej inwestycji.

Porównując dwie wersje raportu środowiskowego – wersji „oficjalnej” – poddanej konsultacjom społecznym przez Burmistrza Kowar i wersji, w której posiadanie wszedł miesięcznik *Dziki Życie*, wynika, że raport „oficjalny” omawia jedynie wydzieloną część inwestycji. Z oceny wyłączono ok. 40 % inwestycji, a przede wszystkim:

- intensywną zabudowę noclegowo-gastronomiczną
- system dróg dojazdowych
- inne elementy infrastrukturalne

Zmiana treści raportu najdobitniej wyraża się w propozycji działań minimalizujących negatywny wpływ inwestycji. **Raport w wersji, w którego posiadanie weszło *Dziki Życie*, mówi o:**

- konieczności radykalnego obniżenia górnej stacji kolei linowej na górze Czoło
- konieczności rezygnacji z budowy pensjonatów, parkingu kaskadowego i sztucznego oświetlenia nartostrad

Raport „oficjalny”, poddany konsultacjom społecznym przez Burmistrza Kowar:

- nie przedstawia tak daleko idących wniosków i ogranicza się do zmian kosmetycznych
- wnioski o rezygnacji z budowy pensjonatów, parkingu kaskadowego i sztucznego oświetlenia nartostrad te nie zostały w nim zamieszczone

Podobne przykłady można by mnożyć.

Zabieg taki może być próbą uniknięcia wykazania całościowego oddziaływania inwestycji na środowisko.

Przypuszczamy, iż doszło do celowych zmian zapisów w dokumentach, co nie może zyskać aprobaty zarówno naszej, jak i - miejmy nadzieję - organów ochrony środowiska. Raport środowiskowy dla kowarskiej inwestycji jest przykładem najprawdopodobniej znacznie częściej stosowanej praktyki. Zbyt często mamy do czynienia z ekspertyzami, które nie w pełni przedstawiają możliwe skutki środowiskowe realizacji inwestycji. Niekiedy dochodzi do sytuacji, w której inwestorzy świadomie wprowadzają w błąd organy, od których zależy wydanie zgody na przedsięwzięcie. Praktyka ta jest naganna.

mówi Radosław Ślusarczyk, prezes Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Od 2006 r. władze gminy Kowary (wschodnie Karkonosze, Dolny Śląsk) zabiegają o utworzenie kompleksu narciarskiego na swoim terenie, który mógłby konkurować z Karpaczem i Szklarską Porębą. Inwestycja ta miałaby być zlokalizowana na terenie obszaru Natura 2000 „Karkonosze”, w otulinie Karkonoskiego Parku Narodowego (KPN), w miejscu gdzie występuje kilkadziesiąt chronionych gatunków zwierząt kluczowych dla ekosystemu Karkonoszy. Miałaby ona obejmować budowę trzech kolei linowych, trzech wyciągów orczykowych, sieci tras narciarskich, dróg dojazdowych i parkingów oraz kilkunastu pensjonatów. Władze gminy pozyskały inwestora, z którym zawiązały spółkę „Stacja Sportów Zimowych i Paralotniarstwa”, wnosząc do niej aportem tytuł własności do nieruchomości pod inwestycję.

Czoło i Sulica położone są we wschodniej części Karkonoszy, w obrębie obszaru europejskiej sieci ekologicznej Natura 2000 (podwójny status: obszar „ptasi” i „siedliskowy”), w otulinie Karkonoskiego Parku Narodowego, na terenie porośniętym lasami o statusie ochronnym. W rejonie Czoła i Sulicy występuje 83 chronionych gatunków ptaków (m.in. derkacz, cietrzew, włośchatka, sóweczka, dzięcioł czarny i zielonosiwy, krogulec, pustułka), 6 typów chronionych siedlisk przyrodniczych (w tym - łągi i grądy), 19 chronionych gatunków roślin (m.in. storczyki) oraz niebagatelne zagęszczenie chronionych owadów (m.in. trzmiele). Teren ten jest istotnym korytarzem ekologicznym i jak dotychczas najmniej obciążoną masową turystyką częścią Karkonoszy, jednocześnie jest ostoją dla gatunków unikających już istniejących kompleksów narciarskich. W pobliżu planowane są kolejne poważne inwestycje narciarskie (np. Izbica w Karpaczu).

Czytaj więcej:

- Dwa raporty (TVP Wrocław, 16.05.2010)
- [Szansa w cieniu cietrzewia](http://jelonka.com) (jelonka.com, 16.05.2010)

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Krzysztof Okrański

Czoło i Sulica, Karkonosze: Raport środowiskowy zataja kluczowe dane o oddziaływaniu inwestycji na środowisko

tel. 502 171 323, e-mail: ekolog@poczta.fm

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel.: (+48) 33 817 14 68

1. Osoba, która dostarczyła dokumentację, zastrzegła sobie anonimowość. Zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (DzU, Nr 5, poz. 24, z późn.zm.), redakcja oraz jej dziennikarze mają obowiązek zachować w tajemnicy wszelkie informacje, które umożliwiłyby identyfikację osoby dostarczającej informacje, która zastrzegła sobie anonimowość.